

## NOWSZE BADANIA NAD BUDOWĄ POLSKIEJ ORGANIZACJI KOŚCIELNEJ

Całość tej problematyki omówił szczegółowo Władysław Abraham jeszcze w końcu zeszłego stulecia; jego praca o organizacji kościoła w Polsce do połowy wieku XII wciąż zachowuje wartość użytkową<sup>1</sup>. Od tego czasu ukazał się długi szereg rozpraw, oświetlających poszczególne problemy z wczesnych dziejów polskiego Kościoła. Ruch na tym polu wiązał się z intensyfikacją badań nad początkami państwa polskiego — w dwudziestoleciu międzywojennym głównie w Poznaniu, a po 1945 roku w całej Polsce. Aktualnie przyjęte poglądy — wraz z wyborem bibliografii — zostały przedstawione w uniwersyteckim podręczniku *Historii Polski*<sup>2</sup>. Pierwszą próbę całościowego przedstawienia procesu chrystianizacji Polski w X—XII w. dał — w popularnej formie — Jerzy Dowiat; zajął się on głównie znaczeniem zmiany religii dla polityki wewnętrznej i zagranicznej władców — a także wpływem chrześcijaństwa na obyczaje ludności<sup>3</sup>. Powstawanie polskich biskupstw omówił ostatnio ks. Józef Nowacki przy okazji dziejów katedry poznańskiej<sup>4</sup>. Po wyliczeniu tych prac ogólniejszych przejdziemy do charakterystyki poglądów na kolejne etapy formowania organizacji kościelnej.

Chrześcijaństwo docierało najwcześniej do Polski południowej. Bezpośrednie świadectwo o tym mamy w Żywocie św. Metodego; jest tam bowiem wiadomość o chrzcie nadwiślańskiego księcia „w niewoli na cudzej ziemi”, na Morawach. Istnieją dalsze teksty z tego okresu, które ewentualnie można odnosić do terenów Małopolski. Nowych materiałów mogą wciąż dostarczać prowadzone wykopaliska — o ile naturalnie utrzyma się ich datacja na IX stulecie<sup>5</sup>. Wreszcie za dowód na głębsze zapuszczenie przez nową wiarę korzeni w Małopolsce można uważać osobę św. Świerada, eremity z przełomu X i XI w.<sup>6</sup>. Natomiast dla późniejszego okresu brak wyraźnych informacji źródłowych o chrześcijaństwie metodiańskim w Polsce.

Przez pierwszą połowę XX wieku problem ten mniej zajmował badaczy. Dopiero w ostatnich latach wystąpili liczniejsi zwolennicy dawniej-

<sup>1</sup> W. Abraham, *Organizacja kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów 1893<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> *Historia Polski*, I, T. Manteuffel (red.), Warszawa 1957, s. 108—109, 160—163, 237—248, 317—324, 682—694 i passim.

<sup>3</sup> J. Dowiat, *Chrzest Polski*, Warszawa, Wiedza Powszechna, 1958, 1960<sup>2</sup>.

<sup>4</sup> Ks. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, I. *Kościół katedralny w Poznaniu*, Poznań 1959, s. 1—52, 74—92, 669—672 i passim.

<sup>5</sup> Np. Z. B[udkowa], *Dalsze odkrycia w Wiślicy*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 2 (1959), z. 2/3, s. 161—162.

<sup>6</sup> Por. H. Kapiszewski, *Tysiąclecie eremity polskiego. Świrad nad Dunajcem*, „Nasza Przeszłość” 8 (1958) 45—81. Tenże, *Eremita Świrad w Panonii* tamże, 10 (1959) 17—69.

szych koncepcji Maksa Gumpłowicza i Karola Potkańskiego (1898)<sup>7</sup>. Podkreśla się więc wyraźną odrębność obrządku słowiańskiego (ks. Umiński) i jego szerokie rozprzestrzenienie w całej Słowiańszczyźnie (Umiński, Paszkiewicz, Kapiszewski). Dalej przyjmuje się istnienie metropolii tego obrządku: w Krakowie, będącej kontynuacją wielkomorawskiej (Umiński, Lanckorońska) — lub też nowo założonej przez Bolesława Chrobrego w Sandomierzu (Paszkiewicz, Kapiszewski), metropolia ta miała ulec zniszczeniu w 1038 roku. Wreszcie różne walki wewnętrzne w Polsce aż do początku XII w. interpretuje się jako przejawy rywalizacji obrządku łacińskiego ze słowiańskim. Natomiast filologowie — na podstawie zjawisk językowych — mówią o żywotności obrządku słowiańskiego do końca X w. w Krakowie<sup>8</sup> — lub nawet w głąb XIV stulecia<sup>9</sup>. Przeciw wszystkim tym pomysłom występuje zdecydowanie Tadeusz Lehr-Spławiński podkreślając, że wiarogodne dane o infiltracji chrześcijaństwa metodiańskiego odnoszą się jedynie do przełomu IX i X w. Natomiast wszystkie dalsze konstrukcje uważa on za zbyt dowolne: sprowadza pojęcie odrębnego obrządku metodiańskiego do zezwolenia na oboczne używanie języka słowiańskiego w liturgii; kwestionuje przypisywanie określeniom: Słowianie, język słowiański znaczenia religijnego; wreszcie wskazuje na możliwości prostszego wytłumaczenia wszystkich omawianych faktów<sup>10</sup>. W obecnym stanie dyskusji hipotezę o poważnym rozwoju chrześcijaństwa metodiańskiego w Polsce pierwszych Piastów należy więc uznać za słabo podbudowaną. Postęp badań na tym polu zależeć będzie głównie od wyników poszukiwań archeologicznych i studiów w szerszej skali Europy środkowo-wschodniej.

W krąg problematyki metodiańskiej bywają wciągane dwie bezpośrednie informacje źródłowe o wczesnej organizacji kościoła polskiego: imiona pierwszych biskupów krakowskich z końca X w.: Prohora i Prokulf a oraz wzmianka Galla Anonima o drugiej metropolii w czasach Chrobrego; do tej ostatniej sprawy powrócimy na odpowiednim miejscu. Dokoła osób

<sup>7</sup> Ks. J. Umiński, *Obrządek słowiański w Polsce IX—XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego*, „Roczniki Humanistyczne”, 4 (1953), z. 4, 1957, s. 1—44. H. Paszkiewicz, *The origin of Russia*, London 1954, s. 381—404; dodatek VII. *A Polish Metropolitan See of the Slavonic rite*, K. Lanckorońska, *Le vestigia del culto Cirillo-Methodiano in Polonia*, „Antemurale” [Rzym], 1 (1954), 13—28. Taż, *De altero Archiepiscopatu Poloniae saec. XI*, tamże, 2 (1955), 167—168. Taż, *De „reactione pagana” in Polonia a. 1038*, tamże, 3 (1956), 165—167. L. Koczy, *Slavonic rite in Poland*, „Paleologia” [Osaka], 4 (1955), z. 3/4, s. 319—328. H. Kapiszewski, *Zagadnienie metropolii słowiańskiej w Sandomierzu*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 1 (1958), z. 1, s. 73—78.

<sup>8</sup> B. Havránek, *Otázka existence cirkevni slovanštiny v Polsku*, „Slavia” [Prahá], 25 (1956), 300—305.

<sup>9</sup> K. Budzyk, *Szkice i materiały do dziejów literatury staropolskiej*, Warszawa 1955, s. 11—21: O literaturze polskiej średniowiecza.

<sup>10</sup> T. Lehr-Spławiński, *Czy są ślady istnienia liturgii słowiańskiej w dawnej Polsce?* „Slavia”, 25 (1956), 290—299. Tenże, *Nowa faza dyskusji o zagadnieniu liturgii słowiańskiej w dawnej Polsce*, „Nasza Przeszłość”, 7 (1958), 235—256.

biskupów krakowskich powstał szereg hipotez, przenoszących ich niekiedy do innego okresu. I tak Józef Widajewicz w pomysłowy sposób wyzyskał ich imiona — uznając pierwszego za Greka, wysłannika Meto-  
dego, a w drugim widząc Szwaba, delegata Wichinga<sup>14</sup>. Natomiast ks. Józef Umiński wolałby wrócić do poglądów, łączących obu tych biskupów z obrządkiem słowiańskim. Do starej tezy Abrahama nawiązał Gerard Labuda, widząc w nich biskupów morawskich z końca X stulecia<sup>12</sup>. Zaś Karol Buczek w dalszym ciągu podtrzymuje pogląd, że są to już biskupi krakowscy z ramienia Mieszka; równocześnie podkreśla on nieprawdopodobieństwo przetrwania pamięci o nich od początku X stulecia<sup>13</sup>. Natomiast Abraham stwierdził nierealność hipotezy o kilku biskupach w Polsce przed rokiem 1000 — i zgodnie z zarzuconą propozycją Parczewskiego uznał Prohora i Prokulfa za biskupów diecezji Auch (Galia, VI wiek), których imiona znajdowały się w przywiezionych do Krakowa księgach liturgicznych; przesunął on jedynie prawdopodobny czas dostarczenia ksiąg z końca X na przełom XI i XII w.<sup>14</sup>. Również ta konstrukcja — jak i wszystkie poprzednie — nie znalazła szerszego uznania. Trzeba więc stwierdzić, że zarówno dzieje polityczne jak i kościelne Małopolski w X wieku są niezwykle niejasne. A skoro dotychczasowe sposoby zawodzą — to czy za wzorem Karola Potkańskiego nie rozszerzyć wachlarza branych pod uwagę możliwości przez ewentualność istnienia dużego państwa krakowskiego w X stuleciu? Podstawę dla niej mogą przecież stanowić: i ówczesna rola samego Krakowa i pokaźne obiekty materialne (olbrzymi gród w Stradowie czy zagłębienie hutnicze pod Łysą Górą). A wówczas może głównym pi-  
sanym śladem po państwie, zniszczonym przez koncentryczny atak sąsiadów, byłyby te dwa imiona biskupów, spełniających rolę analogiczną do Jordana u Polan?

Wpływy chrześcijaństwa do ziemi Polan docierały zapewne na długo przed przybyciem Dobrawy. Śladem kontaktów już z władcami Wielkich Moraw może być imię syna Mieszka I — Świętopelk<sup>15</sup>. Opublikowane nie tak dawno żywoty budzisławskie (Adelajdy, siostry Mieszka oraz Stosława-Benedykta i Świrada-Jędrzeja), mówiące o chrześcijanach przed połową X w., pochodzą jednak z doby znacznie późniejszej<sup>16</sup>. Toteż konkretne

<sup>11</sup> J. Widajewicz, *Prohor i Prokulf najdawniejsi biskupi krakowscy*, „Nasza Przyszłość”, 4 (1948) 17—32.

<sup>12</sup> G. Labuda, *Studia nad początkami państwa polskiego*, Poznań (1946), s. 208—219, 230.

<sup>13</sup> K. Buczek, *Pierwsze biskupstwa polskie*, „Kwartalnik Historyczny”, 52 (1938) 169—209. Tenże, *Polska południowa w IX i X w.*, „Małopolskie Studia Historyczne”, 2 (1959), z. 1, s. 27, 40—41, 44.

<sup>14</sup> W. Abraham, *Jedynie polskie biskupstwo przed rokiem 1000*, „Życie i Myśl”, 1 (1950) 33—44, a zwłaszcza s. 39—41.

<sup>15</sup> S. Kętrzyński, *O imionach piastowskich do końca XI w.*, „Życie i Myśl”, 2 (1951), tom I, s. 703—704.

<sup>16</sup> J. Widajewicz, *Rodowód Piastówny Adelajdy*, „Przegląd Zachodni”, 9 (1953), t. III, s. 57—63. List Z. Budkovej, tamże, s. 791—792,

dane źródeł współczesnych odnoszą się dopiero do wydarzeń z lat 965, 966, 968 i następnych. Okres ten jest stosunkowo często rozpatrywany przez historyków — i do niego w szczególny sposób odnosi się określenia: początki państwa polskiego, czy też chrzest Polski<sup>17</sup>.

Dawniejsza literatura — zgodnie z przedstawieniem kronikarzy — podkreśla zasadniczą rolę Dobrawy w chrystianizacji Polski (Labuda, Widajewicz, Koczy). Natomiast najnowsze prace zwracają główną uwagę na rozwój wewnętrzny kraju, widząc w chrzcie posunięcie polityczne w interesie władcy (Dąbrowski, Dowiat), czy też rządzącej grupy społecznej (Gieysztor). W perspektywie polityki zagranicznej najczęściej wysuwano oparcie o Czechy przeciw Niemcom — gdy tymczasem Gerard Labuda i Zygmunt Wojciechowski kładą nacisk na związek z Niemcami przeciw pogańskim Wietom, a ostatnio Tadeusz Manteuffel przypomniał raptowny zanik izolacji między Polanami a dużymi państwami okolicznymi po 955 roku.

Nawiązanie stosunków z szerokim światem nastąpiło głównie za pośrednictwem Czech — gdyż brat Dobrawy był wówczas mnichem w Ratyźbonie, a siostra znajdowała się w Rzymie. Zapewne tą drogą przez Ratyźbonę przybyli duchowni z Leodium, przynosząc tamtejszy kult św. Lamberta, przyjęty przez dynastię Piastów; stamtąd też pochodzi ewentualne imię chrzestne Mieszka-Dagobert (Łowmiański)<sup>18</sup>. Do tego ujęcia, bazującego w dużej mierze na wynikach Alfonsa Parczewskiego<sup>19</sup>, niektóre nowsze prace wprowadzają korektury. A więc obrona jego zasadniczej tezy — udziału misjonarzy irlandzkich<sup>20</sup>; dalej mówi się o bezpośrednim poselstwie Mieszka do Ottona I, które miało się z nim zetknąć w końcu 965 roku w Kolonii (Łowmiański); wreszcie podkreślanie kontaktów władcy

G ó r s k i, *Uwagi o źródłach budziławskich*, „Nasza Przeszłość”, 5 (1957) 34—60.

<sup>17</sup> L a b u d a, op. cit., 1946. H. Ł o w m i a ń s k i, *Imię chrzestne Mieszka I*, „Slavia Occidentalis”, 19 (1948) 203—308. Z. W o j c i e c h o w s k i, *Studia historyczne*, Warszawa 1955, s. 75—330 passim. J. W i d a j e w i c z, *Chrzest Polski*, „Życie i Myśl” 2 (1951) tom II, s. 443—469. T. S i l n i c k i, *Millenium*, „Życie i Myśl”, 3 (1952) 217—241. L. K o c z y, *Chrzest Polski*, „Sacrum Poloniae Millenium” [Rzym], 1 (1954) 9—69. J. D ą b r o w s k i, *Studia nad początkami państwa polskiego*, „Rocznik Krakowski” 34 (1958) z. 1. Specjalny numer „Kwartalnika Historycznego”, 67 (1960) z. 4 — a w nim m. in.: A. G i e y s z t o r, *Ideowe wartości kultury polskiej w w. X—XI. Przyjęcie chrześcijaństwa*, s. 922—940 oraz T. M a n t e u f f e l, *Państwo Mieszka a Europa*, s. 1020—1034.

<sup>18</sup> Natomiast J. W i d a j e w i c z, *Słowo w dyskusji nad dokumentem „Dagome iudex”*, „Życie i Myśl”, 3 (1952) 244—245 uzasadniał, że chrześnym imieniem Mieszka mogło być jedynie Lambert.

<sup>19</sup> A. P a r c z e w s k i, *Początki chrystianizmu w Polsce i misja irlandzka*, „Rocznik Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego” 29 (1902) 185—257.

<sup>20</sup> J. S t a u b e r, *Influences irlandaises dans la christianisation des Slaves polabes et des Polonais*, „Etudes Slaves et Est-Européennes” [Montréal], 3 (1958—1959), z. 3—4, s. 1—23.

Polan wprost z Rzymem (Manteuffel), czy ogólniej z Włochami i Dalmacją (Nowacki).

Szczegółów obrzędu chrztu Mieszka nie zanotowało żadne wcześniejsze źródło. Dopiero w XV wieku zlokalizowano go w Pradze (Rocznik Sędziwoja) — a niektóre prace, nawet jeszcze z początków bieżącego stulecia, podawały datę 5 III 966 i imię kapłana, dokonującego ceremonii: Bohowid. Dopiero ostatnio pojawiły się poważniejsze próby rozwiązania tego problemu. Władca Polan miał więc przyjąć chrzest albo w Poznaniu, z rąk działającego już tam biskupa misyjnego Jordana (Nowacki), albo w Kolonii na Boże Narodzenie 965<sup>21</sup>, lub też w Ratyźbonie, w Wielką Sobotę 14 IV 966, z rąk tamtejszego biskupa Michała (Dowiat).

Roczniki podają, że w 968 roku Polska otrzymała pierwszego biskupa — Jordana. Dawniejsza literatura — w ślad za Thietmarem i źródłami magdeburskimi — przyjmowała, iż od początku był Jordan biskupem diecezjalnym poznańskim i sufraganiem Magdeburga. Dopiero badania Paula Kehra, uzupełnione przez Abrahama i Labudę, obaliły ten pogląd<sup>22</sup>. Toteż obecnie uważa się zazwyczaj, że Jordan i jego następca Unger byli biskupami misyjnymi, rezydującymi zwykle w Poznaniu. Było to więc tylko „biskupstwo misyjne” — a o normalnej diecezji poznańskiej można mówić dopiero po roku 1000. Jej związek z Magdeburgiem ograniczał się do czasu przymusowego pobytu tam Ungera w latach 1004—1012. Natomiast jego następca był już sufraganiem Gniezna. Również to ujęcie spotkało się z szeregiem zastrzeżeń. Została mianowicie zakwestionowana sama instytucja „biskupstwa misyjnego” (Łowmiański), a także wprowadzony przez ks. Umińskiego termin „biskup dworski”<sup>23</sup> (Nowacki). Siedziby Jordana szuka się niekiedy w Gnieźnie (Buczek, Labuda, Dowiat). Datę powstania diecezji poznańskiej ustala się bardzo rozmaicie: ok. 1124 (ks. Dawid<sup>24</sup>), w połowie XI w. (ks. Umiński), ok. 991 (Łowmiański) czy też 968 (ks. Nowacki). Dwaj ostatni autorzy przyjmują bezpośrednią zależność tego biskupstwa od papieża: w końcu X wieku — względnie dla lat 968—1075. O niezrealizowanym projekcie włączenia tej diecezji do arcybiskupstwa magdeburskiego

<sup>21</sup> S. T r a w k o w s k i, *Jak powstawała Polska*, Warszawa, Wiedza Powszechna, 1959, s. 210.

<sup>22</sup> P. K e h r, *Das Erzbistum Magdeburg und die erste Organisation der Christlichen Kirche in Polen*, Berlin 1920, W. A b r a h a m, *Gniezno i Magdeburg*, „Przegląd Zachodni”, 5 (1949), tom II, s. 551—567 (druga redakcja). G. L a b u d a, *Magdeburg i Poznań. Założenie arcybiskupstwa magdeburskiego i biskupstwa poznańskiego na tle wschodniej polityki Ottona Wielkiego*, „Roczniki Historyczne” 14 (1938) 185—238. Przebieg dyskusji przedstawił obszernie ks. J. W a l i c k i. *Przynależność metropolitalna biskupstwa kamieńskiego i lubuskiego na tle rywalizacji Magdeburga i Gniezna*, Lublin 1960, s. 11—30.

<sup>23</sup> Ks. J. U m i ń s k i, *Powstanie biskupstwa poznańskiego i zależnego odeń archidiakonatu czerskiego*, „Wiadomości Kościelne” [Wrocław], 7 (1952), z. 1—2, s. 37—39.

<sup>24</sup> Ks. P. D a v i d, *Les Bénédictins et l'Ordre de Cluny dans la Pologne médiévale*, Paris 1939, s. 4, 42.

mówi jedynie Łowmiański. Natomiast Helmut Beumann i Walter Schlesinger rysują dla końca X w. wielki plan wpływów kościelnych Magdeburga i Miśni w Polsce i Czechach; jego fragmentem miała być bulla Jana XV, podporządkowująca Poznań Magdeburgowi (ok. 995). Tej koncepcji przeciwstawia się zdecydowanie Labuda wykazując, że oba dokumenty są dopiero późniejszymi falsyfikatami<sup>25</sup>.

Zagadnienie to łączy się z przełomowymi wydarzeniami końca X stulecia. Istnienie już wówczas kilku biskupstw w Polsce uzasadniał w 1938 roku Buczek, a później nawiązał do tego Kętrzyński; pogląd ten zwalczał natomiast Abraham<sup>26</sup>. Z planami rozbudowy polskiej organizacji kościelnej powiązał dokument *Dagome iudex* zwłaszcza Kętrzyński<sup>27</sup>. Działalność św. Wojciecha została przypomniana w związku z 950 rocznicą jego śmierci<sup>28</sup>. Zjazd gnieźnieński omówił najdokładniej Labuda<sup>29</sup>. Rozmieszczenie znanych z relacji Thietmara stolic biskupich w zachodniej połaci kraju uzasadniano: planowaniem na wschodzie drugiej metropolii (Kętrzyński), koniecznością przeciwstawienia się pogańskim Wioletom (Wojciechowski), względnie ustanowieniem odrębnych diecezji dla ziem niedawno opanowanych (Pomorze, Śląsk, ziemia Wiślan — Silnicki<sup>30</sup>).

Losy biskupstw polskich w XI stuleciu są powiązane ściśle z wydarzeniami politycznymi. A więc zachwianie władzy Piastów na Pomorzu i następnie tak zwana „reakcja pogańska” w całym kraju — a później odnowienie diecezji krakowskiej i wrocławskiej za Kazimierza oraz ostateczne uporządkowanie spraw kościelnych w 1075 roku. Przesiedlenie biskupa kołobrzeskiego do Kruszwicy omówił Karol Górski; doszedł on równocześnie do wniosku, że rewolucja nie objęła Kujaw<sup>31</sup>. Istnienie drugiej metropolii łacińskiej po roku 1000 — ze stolicą w Sandomierzu — uzasadniał Stanisław Kętrzyński<sup>32</sup>; niektórzy zwolennicy obrządku słowiańskiego

<sup>25</sup> H. B e u m a n n — W. S c h l e s i n g e r, *Urkundenstudien zur deutschen Ostpolitik unter Otto III*, „Archiv für Diplomatik. Schriftgeschichte, Siegel — und Wappenkunde” [Münster — Köln], 1 (1955), s. 176—177, 204—207, 214—236. G. L a b u d a, *Fragmenty dziejów Słowiańszczyzny zachodniej*, I, Poznań 1960, s. 122—148.

<sup>26</sup> B u c z e k, *Pierwsze biskupstwa polskie*, S. K ę t r z y ń s k i, *W sprawie pierwszych biskupstw polskich*, „Przegląd Historyczny” 39 (1949) 57—59. A b r a h a m, *Jedynie polskie biskupstwo przed rokiem 1000*.

<sup>27</sup> S. K ę t r z y ń s k i, *Dagome iudex*, „Przegląd Historyczny”, 41 (1950) 133—151.

<sup>28</sup> Zbiór prac: *Święty Wojciech 997—1947*, Gniezno 1947, T. S i l n i c k i, *Rola dziejowa świętego Wojciecha*, „Przegląd Zachodni”, 3 (1947), tom I, s. 293—307.

<sup>29</sup> L a b u d a, *Studia*, s. 237—319, *Koczy*, op. cit., s. 43—49. K ę t r z y ń s k i, *O imionach*, s. 719—728.

<sup>30</sup> T. S i l n i c k i, *Dzieje i ustrój Kościoła katolickiego na Śląsku do końca wieku XIV*, Warszawa 1953, s. 14—17.

<sup>31</sup> K. G ó r s k i, *Topografia wczesnośredniowiecznej Kruszwicy*, „Studia wczesnośredniowieczne”, 2 (1953) 53—57.

<sup>32</sup> S. K ę t r z y ń s k i, *O zaginionej metropolii czasów Bolesława Chrobrego*, Warszawa 1947.

przejęli tę lokalizację — gdy inni opowiedzieli się za Krakowem (por. wyżej). Jest rzeczą charakterystyczną, że przy różnicach w określaniu odbudowywanej w 1075 roku archidiecezji — widzi się w tym powód zatargu między Bolesławem Szczodrym a biskupem Stanisławem<sup>33</sup>. Powstanie wówczas diecezji płockiej — poprzedzone misją benedyktyńskiego opactwa w Mogilnie — omówił ostatnio Czesław Deptuła<sup>34</sup>. Do tegoż roku 1075 odnosi ks. Nowacki utworzenie całego szeregu biskupstw. Jest to zapewne trafne w wypadku Białogardu (ks. Walicki przesuwając ten fakt już na rządy Włodzisława Hermana). Wątpliwe jest natomiast dalsze trwanie diecezji kruszwickiej (także Górski) — a już zupełnie problematyczne są biskupstwa: południowomazowieckie czy kaliskie. W ten sposób na początku XII stulecia — jak poświadcza Gall Anonim (prolog kroniki) — w Polsce działał arcybiskup i czterech biskupów; były więc obsadzone stolice: gnieźnieńska, krakowska, wrocławska, płocka oraz raczej poznańska niż kruszwicka.

Za panowania Bolesława Krzywoustego powstała trwała organizacja kościelna dla Pomorza. Ok. 1124 r. zostały mianowicie założone biskupstwa we Włocławku — w nawiązaniu do Kruszwicy — oraz w Lubuszu, a ok. 1140 w Wolinie. Dzieje biskupstwa lubuskiego przedstawił Herbert Ludat, wiążąc — śladem dawniejszych prac — jego początki z Rusią. Zdecydowanie przeciwstawił się temu Józef Matuszewski. Nadto Józef Płocha wskazał na ślad misji lubuskiej na wyspie Rugii — zaś Zygmunt Sułowski dowodził, że od początku zasadniczym terenem działalności tego biskupstwa miały być ziemie plemion połabskich, a nie Pomorze Szczecińskie<sup>35</sup>. Chrystianizacja Pomorza Zachodniego znana jest nam stosunkowo dobrze dzięki zachowanym żywotom św. Ottona. Zajęli się nią: ks. Józef Umiński i Tadeusz Silnicki. Zaś Władysław Dziewulski wystąpił z tezą, że to właśnie Otto krzyżował plany Bolesława — i skutkiem tego Wojciech został

<sup>33</sup> J. U m i ń s k i, *W sprawie zatargu św. Stanisława z Bolesławem Szczodrym*, „Przegląd Historyczny”, 37 (1948) 150—152 (łacińska w Gnieźnie). K ę t r z y ń s k i, op. cit. (łac., Sandomierz). P a s z k i e w i c z, op. cit. (słow., Sandomierz). K. L a n c k o r o ń s k a, *W sprawie sporu między Bolesławem Śmiałym a św. Stanisławem*, „Teki Historyczne” [Londyn], 9 (1958) 1—15 słow., (Kraków). Por. też T. Grudziński, *Nowa hipoteza o konflikcie Bolesława Śmiałego z biskupem Stanisławem*, „Kwartalnik Historyczny”, 66 (1959), tom II, s. 1208—1214.

<sup>34</sup> C z. D e p t u ł a, *Krag kościelny płocki w połowie XII wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, 8 (1959), z. 2, s. 13—25.

<sup>35</sup> H. L u d a t, *Bistum Lebus*, Weimar 1942, s. 216—278. J. M a t u s z e w s k i, *O biskupstwie lubuskim. Uwagi krytyczno-polemiczne*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 2 (1949) 32—54. J. P ł o c h a, *Dodatek*, w: T. M a n t e u f f e l, *Papieżstwo i cystersi ze szczególnym uwzględnieniem ich roli w Polsce na przełomie XII i XIII w.*, Warszawa 1955, s. 122—126. Z. S u ł o w s k i, *Początki biskupstwa lubuskiego*, „Sprawozdania... Towarzystwa Naukowego KUL”, 10 (1959) 193—199.

biskupem pomorskim dopiero po śmierci Ottona<sup>36</sup>. Dzieje obu biskupów przedstawił ostatnio ks. Jan Walicki.

W ten sposób wyczerpaliśmy listę średniowiecznych biskupstw na ziemiach etnicznej Polski. Należy tu jeszcze uwzględnić słynną bullę Innocentego 11 z 4 VI 1133, poddającą wszystkie diecezje polskie pod zwierzchnictwo arcybiskupa magdeburgskiego. Nowsze prace wiążą ten wyrok zaoczny z opowiedzeniem się Polski po stronie antypapieża Anakleta II. Z inną natomiast propozycją wystąpił Tadeusz Manteuffel, widząc w niej próbę reformy kościoła polskiego w oparciu o zakon norbertanów; ta konstrukcja nie wydaje się jednak prawdopodobna<sup>37</sup>.

Inne zagadnienia cieszą się w literaturze znacznie mniejszym zainteresowaniem. Działalnością ewangelizacyjną kleru zajął się szerzej Dowiąż (rozdziały VI i IX) oraz — dla Pomorza Zachodniego — Dziejowski<sup>38</sup>. Popycję duchownych w państwie pierwszych Piastów omówił ostatnio Gieysztor, zaś rozwój wewnętrznej organizacji diecezji — Silnicki<sup>39</sup>. Podstawowe opracowanie dla benedyktynów w Polsce stanowi ciągle rozprawa ks. Pierre Davida; listę ich siedzib sporządził ostatnio ks. Franciszek Bogdan. Nadto omawiano początki klasztorów w: Mogilnie i Płocku, Kruśzwicy oraz Sieciechowie<sup>40</sup>. Badania nad początkami kanoników regularnych w Polsce oraz rozwojem kapituł zostały omówione oddzielnie<sup>41</sup>. Natomiast napływ cystersów należy już wyraźnie do następnego okresu — reformy polskiego kościoła.

Wcześniejszą fazę organizacji duszpasterstwa terenowego reprezentuje

<sup>36</sup> J. U m i ń s k i, *Rola Bolesława Krzywoustego w uchrześcijanieniu Zachodniego Pomorza*, „Collectanea Theologica”, 21 (1949—50) 383—417 oraz 22 (1950—51) 18—41. T. S i l n i c k i, *Początki chrześcijaństwa i organizacji kościelnej na Pomorzu*, „Życie i Myśl”, 2 (1951), tom I, s. 298—323, 580—624. W. D z i e w u l s k i, *Stosunek Ottona bamburgskiego do organizacji kościelnej terenów zachodnio-pomorskich*, „Zapiski Historyczne”, 23 (1957), z. 1—3, s. 119—140. Tenże. *Biskup pomorski Wojciech (próba charakterystyki)*, tamże, z. 4, s. 7—42.

<sup>37</sup> A b r a h a m, *Gniezno i Magdeburg*, s. 564—567, Walicki, op. cit. s. 33—35. T. M a n t e u f f e l, *Przyczynki do działalności norbertanów w Polsce*. W: *Opuscula Casimiro Tymieniecki septuagenario dedicata*, Poznań 1959, s. 230—231.

<sup>38</sup> W. D z i e w u l s k i, *Likwidacja pogaństwa na Pomorzu Zachodnim*, „Zapiski Historyczne”, 25 (1960), z. 1, s. 7—32. Por. też wyżej przypis 36.

<sup>39</sup> G i e y s z t o r, op. cit., s. 927—934. S i l n i c k i, *Dzieje i ustrój* s. 77—97.

<sup>40</sup> D a v i d, op. cit., F. B o g d a n, *Sprawa egzempcji benedyktynów w Polsce średniowiecznej*, „Nasza Przeszłość”, 9 (1959) 79—89. D e p t u ł a, op. cit. s. 13—25, 106—115. G ó r s k i, op. cit., s. 50—53. E. W i ś n i o w s k i, *Z dziejów opactwa benedyktynów w Sieciechowie*, „Roczniki Humanistyczne”, 7 (1958), z. 2, s. 28—41.

<sup>41</sup> Cz. D e p t u ł a, *Z badań nad początkami kanoników regularnych w Polsce (najnowsze prace polskie)* — niżej, s. 151—156. J. S z y m a ń s k i, *Piętnaście lat badań nad polskimi kapitułami (1945—1960)*, „Zeszyty Naukowe KUL”, 4 (1961), z. 4.



omówiona przez Karola Górskiego kolegiata zamkowa w Kruszwicy; z daniem jej sześciu prebendariszy była obsługa okolicznych kaplic. Rozwój sieci kościołów wiejskich na obszarze archidiaconatu lubelskiego przedstawił Przemysław Szafran<sup>42</sup>. W dyskusji nad początkami organizacji parafialnej na ziemiach polskich — prowadzonej przez ks. Bolesława Kumora i Eugeniusza Wiśniowskiego — chodzi w dużej mierze tylko o precyzję sformułowań. Za jej realne osiągnięcie należy uznać stwierdzenie, iż przy istniejącej podstawie źródłowej można datować powstanie niektórych kościołów na koniec X lub początek XI wieku. Ponieważ jednak pełnię praw parafialnych uzyskiwały one dopiero stopniowo — więc moment, od którego zaczyna się używać określenia „parafia” zależy właściwie od decyzji każdorazowego autora<sup>43</sup>. Jednostkami nadrzędnymi — archidiaconatami i dekanatami — zajęli się ostatnio: Szafran, Józef Szymański i ks. Kumor<sup>44</sup>.

W ten sposób została wyczerpana problematyka budowy polskiej organizacji kościelnej.

Zygmunt Sułowski.

## Z BADAŃ NAD POCZĄTKAMI KANONIKÓW REGULARNYCH W POLSCE

(NAJNOWSZE PRACE POLSKIE)

Wielki i złożony ruch reformy kleru świeckiego, który w XI i XII w. ogarnął w różnym stopniu nasilenia całą Europę Zachodnią, powołał do życia szereg kongregacji tak zwanych kanoników regularnych reguły św. Augustyna. Nowe formacje kanonickie przenikają do naszego kraju już w pierwszej połowie XII stulecia i odgrywają niepoślednią rolę w procesie wewnętrznych zmian zachodzących w Kościele polskim, których punktem kulminacyjnym będą reformy arcybiskupa Henryka Kietlicza i rozwój zakonów żebraczych. Niestety w literaturze polskiej rzuca się w oczy niezwykły brak opracowań dotyczących nie tylko wkładu kanoników regularnych w dzieło reformy, powiązanej wieloma niemi z całokształtem życia Kościoła powszechnego, ale nawet szczegółowych monografii klasztorów, czy też wydawnictw i omówień źródeł, rzucających światło na interesujące

<sup>42</sup> G ó r s k i, op. cit., s. 41—46. P. S z a f r a n, *Rozwój średniowiecznej sieci parafialnej w Lubelskiem*, Lublin 1956.

<sup>43</sup> B. K u m o r, *Początki organizacji parafialnej na ziemiach polskich*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 5 (1958), z. 4, s. 103—115. E. W i ś n i o w s k i, *Początki organizacji parafialnej na ziemiach polskich*, tamże, 7 (1960), z. 4, s. 137—145.

<sup>44</sup> S z a f r a n, op. cit., s. 21—49. J. S z y m a Ń s k i, *Uwagi o organizacji archidiaconatu polskiego*, „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne”, 6 (1959), z. 3, s. 33—55. B. K u m o r, *Początki organizacji dekanalnej na ziemiach polskich*, tamże, 7 (1960), z. 2, s. 89—101.